

# Autobus z piekieł bram – Pingwiny z madagaskaru

Kowalski:

Wsiadajcie już, Zapnijcie pas,  
Melodię z dreszczem, ala was gram  
Cztery koła czarne, Siedzeń rząd,  
Już gęsią skórkę mam  
Autobus z piekieł bram

Rico:

Autobus z piekieł bram!

Kowalski:

Od zmierzchu po świt Kierowcy w nim brak,  
Zamiast ropy żłopie zło  
Asfalt groźnie tnie, wciąż do przodu rwie  
I zwierzęta rozgniata na proch  
Oto autobus z piekieł bram

Rico:

Autobus z piekieł bram!

Kowalski:

Pociechy swe Ukryjcie, bo gdzieś  
Potworny bus źreć wyruszył już

Fred:

Rozjechał dwóch moich wujków  
I jeszcze sześciu kuzynów  
Podobno nie czuli bólu

Tak zgaduję

Kowalski i Rico:

Autobus z piekieł bram!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych